





# PLEMIĘ TĘGICH POLAKÓW

## Mowa gen. Galicy na zjeździe organizacji wiejskiej O. Z. N.

W ub. niedzielę odbył się w Warszawie zjazd organizacyjny organizacji wiejskiej O. Z. N. W wyjeździe brało udział około 1000 osób, działaczy wiejskich Województwa Warszawskiego. Na wstępie obrad przemówił przewodniczący organizacji wiejskiej O. Z. N. gen. Galicy. Przynajmniej fragmenty tego przemówienia:

Pod sztandarem Obozu Zjednoczenia Narodowego wieś rozpoczęła już swój wielki marsz ku urzeczywistnieniu tego zadania, ku wydobyciu z siebie najlepszych sił i kształtowania ich w potężną zbiorową wolę twórczą.

Działanie gospodarcze, które jednocześnie będzie wszystkich członków obozu we wszystkich warstwach społecznych, stanie się napewno w tym procesie pomostem, ułatwiającym dalsze etapy pochodu ku wydobyciu się wsi do właściwej roli czynnika w państwie.

Nie należy jednak mieć, że pochód ten będzie łatwym i szybkim.

Obok głównego zła, które zwalczać będziemy musieli, t. j. ciężkiego stanu gospodarczego wsi, mamy w Polsce do zwalczania jeszcze wiele innych zjawisk, które z powierzchni publicznego życia jak najrychlej usunięte być muszą.

Obrona Polski, do której nas wezwał Naczelny Wódz, Marszałek Śmigły-Rydz, wymaga od nas nie tylko w czasie wojny ofiarne wysiłki, ale i wyłożonej pracy i czujności w czasie pokoju, by to najwyższe dobro, jakim jest wolne, własne państwo, od wszelkich niebezpieczeństw uchronić.

W tym duchu, Obóz Zjednoczenia Narodowego zwraca się o współpracę do ludzi rzetelnych i nieposzlakowanych, miłujących swój kraj i państwo, jako wspólną własność. Chce w każdej uczciwej i szczerze nad realizacją celów obozu pracującej jednostce wzbudzić i utwierdzić poczucie współodpowiedzialności za tę własność zbiorową. Chce, by każdy Polak dbał o wspólny dobytek narodowy, trudem społeczeństwa budowany, a państwu dla gospodarczego dźwignania się i celów obronnych konieczny. Chce, by dorobek uczciwych Polaków nie stawał się żerowiskiem ludzi nieuczciwych. Wszelkim więc nadużyciom publicznym, na szkodę państwa i społeczeństwa czynionym, obóz nasz wyda otwartą i zdecydowaną wojnę (okl.).

### DOBRO MORALNE I MATERIALNE

Nie oznacza to jednak, by w budzeniu czujności społecznej popadać w przesadę i dopatrywać się wszędzie wykroczeń czy nadużyć. Jak ognia strzec się należy, by działania to, które ma być zdrową, zbiorową kontrolą społecznego życia, nie wyrażało się w akcję ujemną jednostek. Tu wypowiedzieć się winna jedynie przemysłowa, wszechstronna, rzeczywista potrzeba dyktowana opinią społeczną, grupująca się w ramach organizacyjnych naszego obozu.

Narówni z materialnym dobrem czujnie strzec trzeba i moralnego dobra Narodu, jako nieodzownego warunku sprawności, tężyzny i odporności państwa. Musimy więc tępić w naszym życiu zbiorowym zjawisko tajnych organizacji, ugrupowań i związków (okl.).

Ugrupowania te wymykając się spod kontroli publicznej, służąc niby to interesowi państwowemu, a istotnie dążąc ku własnemu niejawnemu celom, raz po raz usiłują wdzierać się nie tylko w organizm istnieją-

cych zreszeń i stowarzyszeń, ale przez opanowanie stanowisk w instytucjach publicznych niejednokrotnie próbują wywierać swój wpływ na tok ogólnie państwowych zagadnień politycznych, gospodarczych, socjalnych, narodowościowych a nawet religijnych.

### JEDEN CEL OGÓLNY

Jako obóz stanęliśmy na stanowisku, że Polaków obowiązywać winien tylko jeden cel ogólny, a jest nim służenie własnemu państwu (okl.). Łączyć zaś ich musi tylko jedna dyscyplina, jaka z obowiązku tego wypływa. W państwie polskim nie ma miejsca dla niezależnych samowolnych, po swojemu pomysłałych państewek grupowych. W organizacji narodu, która jest działaniem jawnym, nie ma miejsca dla niekontrolowanych, ukrytych organizacji prywatnych, choćby pozornie służących najszczytniejszym celom. Wskazał to wyraźnie Marszałek Śmigły-Rydz, mówiąc iż państwo dźwignąć i obronić można „wtedy, kiedy się ma zorganizowaną i jednolicie kierowaną wolę ludzką”. Mówi o tym również wyraźnie deklaracja szefa obozu płk. Koca, iż „jakakolwiek odwrana od życia lub też jednej grupie a nie całości społeczeństwa służąca doktryna gospodarcza czy społeczna, nie może być dla nas odpowiednia ani pożyteczna”.

### PRZECIWI MASONERII

Obóz nasz zdecydowanie przeciwstawia się każdemu niekontrolowanemu działaniu grupowemu, skądkolwiek pochodzącemu i przez kogokolwiek kierowanemu. Również i na tym punkcie należy budzić społeczną czujność wszystkich Polaków, szczerze stojących na gruncie konieczności zjednoczenia całego narodu.

Jest to tym ważniejsze i konieczniejsze, że w polskie życie zbiorowe wdzierają się i inne,

nie z wewnątrz lecz zewnątrz idące tajne czynniki, oparte o wrogie siły ościenne.

Już Marszałek Piłsudski napiętnował je jako „obce agentury”, które dążą do owdzięcia potrzebnych im ośrodków i punktów oparcia we wszelkich dziedzinach polskiej zbiorowości. Operując niejednokrotnie znacznymi środkami finansowymi, szerzą chęć owe w Polsce atmosferę niepokoju i wrzenia, przeciwstawiając sobie na wzajem i skłócenia z sobą warstw społecznych. Podziemnymi kanałami sącząc usiłują pierwiastek dywersji gospodarczej i socjalnej, wewnętrznego rozbięcia i rozkładu.

### OBOWIĄZEK SPOŁECZEŃSTWA

Ciężaru walki przeciw ich podstępemu działaniu nie wolno nam, jako społeczeństwu, zwałać wyłącznie tylko na barki samego aparatu państwowego. Tu chodzi o podważanie zasadniczych wartości Polski, o akcję, która skierowana jest przeciwko każdemu z nas, jako członkowi państwa i narodu.

Do współdziałania obronnego, do czynnego udziału w kontrataku przeciw tym wrogim siłom, obowiązany jest każdy z nas. Nikomu kochającemu Polskę i jej wolność nie wolno się od tego obowiązku uchylać. Skoro podjęliśmy walkę z każdym nieodpowiedzialnym tajnym działaniem, usiłującym wkopywać się pod powierzchnię zbiorowego życia polskiego, to tym więcej zdecydowaną, twardą a nieustępliwą wojnę wydać musimy każdemu działaniu obcemu, które Polsce zagraża (okl.).

### WALKA Z KOMUNĄ

W rządzie obcych działań najgroźniejszym przeciwnikiem, którego zwalczać musimy, jest komuna w jej wszelkich, otwartych, bezpośrednich, czy maskowanych i pośrednich formach i przejawach (okl.).

Nie wolno zapominać, że wojna według no-

woczesnych pojęć rozpoczyna się nie dopiero wtedy, kiedy się odezwą armaty czy karabiny maszynowe. Napastnik bowiem rozpoczyna ją już w okresie pokoju, atakując społeczne, polityczne i gospodarcze podstawy państwa i oplatając je siecią wywiadu i dywersji. Nie wolno więc zapominać, że rola obrońcy ojeźdźny nie rozpoczyna się dopiero wtedy, gdy będzie musiał wziąć w rękę karabin. Itoła ta trwa i obowiązuje nieprzerwanie od chwili, kiedy wróg zaatakował ład polityczny i społeczno-gospodarczy w jego kraju. Już dziś wszystkich nas, dbających o nienaruszalność państwa, obowiązuje powszechna mobilizacja społeczna. Już dziś stanąć musimy do walki przeciw idącemu na Polskę zakusom obcych agentur (okl.).

### CZYNNĄ SIŁĄ ZBIOROWĄ

Jak w każdym działaniu żołnierskiej pracy, tak i w tej walce nie wystarczy ograniczać się do samej tylko obrony skarbów zbiorowego życia, ale trzeba przejść i do ofensywy twórczej. Trzeba posiadane wartości amunicji i ugruntowywać, trzeba dobro moralne i materialne nie tylko strzec, ale zwiększać i pomnażać ustawicznie.

Pracując na wsi nad dźwignaniem gospodarczego i kulturalnego stanu rolnika we wszystkich kierunkach, nad zaspakajaniem jego słabszych i koniecznych potrzeb, nad podnoszeniem go do należnej mu roli wielkiego współtwórcy własnego państwa, wytwarzając masiście czynną zbiorową siłę ludową, o którą rozbija się każde grożące Polsce niebezpieczeństwo (okl.).

W tej pracy niech was prowadzi nasza żołnierska idea oddania swemu państwu całego siebie.

W życiu wsi warszawskiej jesteście przodownikami, jesteście dowódcami, którzy za sobą pociągają mają szeregi ludowe.

### PLEMIĘ TĘGICH POLAKÓW

Musiście wykazać, że istotnie chcecie należeć do „plemienia tęgich, dzielnych, mocnych Polaków”, o których niedawno mówił Naczelny Wódz.

Wówczas zrozumiecie, jak głęboką prawdę zawierają Jego słowa, że „potężne siły tkwią w człowieku i potężne siły potrafi jednostka wydobyć z siebie wtedy, kiedy ma ideał w duszy, kiedy umie znaleźć dla niego praktyczną drogę i z całą energią wziąć się do pracy, a swoim zapalem i przekonaniem — innych pociągnąć za sobą”.

Wierzę, że zrobiecie to warszawski okręg organizacji wiejskiej obozu, i że swoim zapalem, przekonaniem i energią pociągniecie za sobą inne okręgi w wielkim wyścigu pracy dla państwa.

## Górny Śląsk całkowicie spolszczony stwierdza prasa niemiecka

Prawie cała prasa niemiecka na Śląsku Opolskim omawia sprawę wygaszenia Konwencji Genewskiej w dniu 15 lipca br. Prasa ta podnosi, że w ciągu 15 lat trwania tej Konwencji na polskim G. Śląsku niemiecki stan posiadania zalewał się.

Przed wszystkim niemiecki przemysł jest całkowicie administrowany przez Polaków. Również zalewał się całkowicie niemieckie szkolnictwo.

Oficjalną prawną reprezentacją Niemców na polskim G. Śląsku na pod-

stawie Konwencji genewskiej był Volkshund. Z dniem 15 lipca traci Volkshund swój charakter prawnej reprezentacji Niemców, jedynakowoz działają on będzie nadal na polskim G. Śląsku. Prasa niemiecka podnosi, że Volkshundowi nie udało się w ciągu 15 lat zdobyć zaufania polskich władz administracyjnych.

Polski G. Śląsk pod konwencją genewską uległ — zdaniem prasy niemieckiej — całkowitej polonizacji.

## NIEMIECKI PLAN

### przemarszu przez Szwajcarię

W rozważaniach niemieckiego sztabu generalnego, natury bastion szwajcarski zajmował w prz. gotowania: wojny odwrótej na zachodzie — pierwsze miejsce. Zamysł ten, komu-

towane na łamach prasy fachowej i informacyjnej, skłoniły rząd szwajcarski do powzięcia szeregu zarządzeń obronnych, których celowość staje się całkowicie zrozumiałą w świetle ostatnich posunięć militarnych Rzeszy nad granicą szwajcarską.

Jak donosi „Echo de Paris”, od pół roku rozlokowano w okolicy Friedrichshaven w pobliżu granicy szwajcarskiej oddziały wojska technicznych, których obecność w tym punkcie można tłumaczyć jedynie planem agresji terytorium szwajcarskiego. W tegorocznych zimowych manewrach, przeprowadzonych na pograniczu szwajcarsko-niemieckim, użyto specjalnych oddziałów, zaopatrzonych w maszyny do budowy dróg i mostów w rejonie górskim.

Strategicznym założeniem tych manewrów było sforsowanie drogi w kierunku na jezioro Neuchâtel i wdarcia się na terytorium Szwajcarii. Rzecznicy wojskowi twierdzą, że mimo powziętych przez Szwajcarię zarządzeń obronnych, drogi wiedące do Szwajcarii są dla nowoczesnej armii najłatwiej dostępną, a szczególnie wzdłuż jeziora Bodeńskiego (przez St. Gallen w kierunku na Zurrych, oraz na odcinku od Schaffhausen do Bazylei, gdzie Ren nie stanowi dostatecznej zapory i może być sforsowany pod osłoną moci).

Zarówno w szwajcarskich, jak i francuskich kręgach wojskowych, ten stan rzeczy budzi zrozumiałe zainteresowanie, zmuszając obie strony do szukania sposobów skutecznego zabezpieczenia w tym zakresie strategicznego, drogi granicy niemieckiej poprzez Szwajcarię i oskrzydlenia w ten sposób podstawowego skrzydła obronnych pozycji francuskich.

### Z DNIA

#### NAPIĘTA STRUNA

„Gazeta Polska” wypowiedziała taki pogląd w związku z ostatnią fazą konfliktu wawelskiego:

„Postępowanie ks. biskupa Sapieży jest niewątpliwie wynikiem jego indywidualnego charakteru. Jednakże w względzie na wysoką godność, którą on piastuje, sprawa ta nie pozostawiona jest zasadniczego znaczenia. Upór, z jakim metropolitą krakowskim trwa przy swoim postępowaniu, odbiera jej charakter wyłącznie personalny. Sprawa personalna zakazywać być merytoryczna. Dokładnie to powagi sprawa Struna jest bardzo napięta i nie wolno nam tego ukrywać. Jaki cel w napinaniu struny posiada ks. Sapiecha orzec trudno. Ze nie leży to ani w interesie Kościoła ani w interesie Rzeczypospolitej — ten przekonany”.

## Poświęcenie bazyliki w Lisieux

### w obecności tysięcy pielgrzymów

Kardynał Pacelli w towarzystwie kardynała Verdier, arcybiskupa Paryża, kardynała Baudrillart, mgr Valeri i ambasadora francuskiego przy Watykanie Roux przybył specjalnym pociągami do Lisieux, gdzie dokonał poświęcenia bazyliki. Na dworcu w Lisieux legata witało kilkuset kardynałów i 75 biskupów.

Na dworcu ustawione były oddziały wojskowe ze sztandarami. W chwili gdy porządek wjechał na dworzec, w wszystkich kościołach były dzwony.

Po przyjeździe do Lisieux kard. Pacelli oświadczył wzbijającym się przedstawicielom miejscowych władz, że Ojciec św. byłby osobliwie przybył do Lisieux gdyby nie to, że okoliczności przeszkadzały go do pozostania w Watykanie.

Przez całą noc miasto było wspaniale iluminowane. Kawiarne i hotele były rozświetlone lampami, otwarto prze-

całą noc. Do Lisieux przybywają tysiące pielgrzymów. Od północy 80 księży odprawiało msze święte, udzielając wiernym komunii. Uroczyste poświęcenie bazyliki dokonał w niedzielę rano delegat papieski a latera sekretarz stanu kardynał Pacelli. Odczytał on list papieski, który stwierdza m. in. iż zarządzeniem Opatrzności poświęcenie bazyliki następuje w epoce, w której wiele narodów kierowanych intencjami przyziemnymi, znajdują się w poważnym konflikcie. List pasterski zaznacza dalej, że nietylko synowie Francji wzięli udział w budowie tej bazyliki, lecz również wierni wszystkich katolickich świat. Ojciec święty wyraża życzenie, aby świątynia ta w dalszym ciągu przyciągała modły wiernych i przyczyniała się w ten sposób do zgody i jedności między narodami.

# O POPRAWĘ ŻYWIENIA WARSTW PRACOWNICZYCH

Śród licznych obfitych planów rozpraw i referatów naukowych, wygłoszonych w ciągu trzech dni obrad 16 Zjazdu lekarzy i przyrodników, który się odbył we Lwowie na specjalną uwagę zasługuje praca dr. E. Pałucha. Nie dlatego, aby wyróżniała się ona cechami wybitnego znaczenia naukowego, ale dlatego, że ma ogromne znaczenie praktyczne dla najniższych warstw pracowniczych w Polsce. Dlatego obszernie streszczamy tego właśnie referatu i opublikowanie w prasie codziennej, wydaje się nie tylko uzasadnione, ale konieczne.

Stan odżywiania się u nas jest na ogół zły. Dotyczy to zarówno robotników przemysłowych, jak rolnych, rzemieślników, czy pracowników handlowych i biurowych. Sprawa ta ma ogromne znaczenie dla całego społeczeństwa i państwa, wobec czego należy się nią zainteresować jak najżywiej. Ogólną cechą, charakteryzującą warstwę pracowniczą jest niedożywianie.

Zjawisko to często związane jest z zarobkami pozostającymi poniżej poziomu minimum utrzymania, ale w bar dzo wielu wypadkach powoduje je nieumiejętność doboru i przygotowania żywności, żywienie się takim doborem po traw, które powodują stały ujemny bilans w energetycznej przemianie materii.

Organizm człowieka jest wprawdzie tak skonstruowany, że bez widocznych trudności znosi nawet przez dłuższy czas faktyczne niedożywianie, jednakże dzieje się to kosztem zmniejszonej energii życiowej, spadku odporności psychicznej, zwiększonej podatności na wszelkie czynniki chorobotwórcze.

Jak bardzo niekorzystnie stan taki odbija się na ogólnej wydajności pracy, a przede wszystkim zdolności obronnej społeczeństwa — i to nie tylko fizycznej, ale i nie mniej ważnej psychicznej — nie trzeba dowodzić. Cyfry statystyczne, charakteryzujące stan zdrowia naszego społeczeństwa w stosunku do innych narodów europejskich a bardziej jeszcze statystyki komisji poborowych, zmuszają do zwrócenia jak najbaczniejszej uwagi na wszystkie czynniki wpływające na ten stan.

Do czynników tych przede wszystkim należy sprawa odżywiania się najniższych warstw społecznych.

Nie trzeba nadto dowodzić, że podczas gdy niedożywianie osłabia siłę życiową dorosłych — u dzieci i młodzieży powoduje skutki o wiele groźniejsze, wręcz niebezpieczne dla stanu przyszłych pokoleń.

Autor referatu postawił sobie pytanie: jakie zmiany należałoby wprowadzić do systemu odżywiania się warstw pracowniczych, aby zapewnić im poziom żywienia, niezbędny do utrzymania zdrowia i zdolności do pracy.

Aby odpowiedzieć na to pytanie, autor opracował przykład pełnowartościowej diety. Tego rodzaju wzorowe diety były opracowywane w wielu państwach, np. w Danii, Anglii, Niemczech, Czechosłowacji, Stanach Zjednoczonych jednak mają one tylko znaczenie lokalne, zależne od przyzwyczajeni miejscowej ludności w zakresie odżywiania, doбору środków spożywczych na rynku i t.p. To też jadłospis pracowniczy trzeba było dla Polski opracować zupełnie niezależnie od wzorowych diet, ustalonych gdzie indziej.

W opracowaniu jadłospisu uwzględnione zostały trzy kryteria: fizjologiczne, ekonomiczne i obyczajowe. Co do pierwszego, to zwrócić uwagę zostało głównie z wyników londyńskiej konferencji fizjologów, jako jedynego autorytatywnego źródła poglądów, zgodnych ze współczesnym stanem nauki.

Czynnik ekonomiczny jest dla warstw niezamożnych bardzo ważny, a mimo to sposób gospodarowania jest często mało celowy. Popelnia się bardzo wiele błędów w odżywianiu wskutek złej oceny wartości pieniężno - odżywczej poszczególnych artykułów spożywczych.

Jadłospis wzorowy postarano się ułożyć tak, aby w naszych warunkach był on najtańszy, a jednak pełnowartościowy.

W tej dziedzinie referent podkreśla, że najkorzystniejszą częścią jadłospisu

jest zaspokajanie potrzeb białkowych. W dotychczasowym systemie żywienia się, głównym źródłem białka jest mięso i wędliny. Są to potrawy drogie w stosunku do swej wartości odżywczej, wobec czego należy je ograniczyć na rzecz mleka, sera, ryb (tańszych) i przetworów z krwi zwierzęcej. Szczególnie spożycie mleka przez dzieci musi być na ogół wydatnie zwiększone.

Również w dziedzinie spożycia tłuszczów autor zaleca częściowe przejście na tłuszcze roślinne, równie pożywne, a tańsze od zwierzęcych. Nadto zaleca spożywanie produktów zbożowych — (chleb) w postaci razowej, oraz usunięcie porannej kawy lub herbaty na rzecz zup i potraw mlecznych, a zaoszczędzony w ten sposób cukier użyć w postaci przetworów z owoców.

Przedstawiony przez dr. Pałucha jadłospis jest minimalny, natomiast nie jest sztywny, gdyż dobór codziennych potraw może być dowolny z tym, aby ogólny bilans tygodniowy, a nawet miesięczny wypadł nie niższy od przytoczonego. Jadłospis składa się z dwóch części: racji zasadniczych, obliczonych dla człowieka nie wydatkującego wcale energii, oraz koniecznego dodatku dla ludzi pracujących i dzieci, mających rozwijać się normalnie.

Proponowany przez referenta jadłospis

praktycznie wypróbowany został w Szkole Przemysłowo - Gospodarczej stowarzyszenia „Służba Obywatelska“ w Łodzi i jego koszty obliczone są dla rodziny pięcioosobowej, złożonej z 2 osób dorosłych i 3 dzieci w wieku lat 5, 7 i 12 i wynoszą w Łodzi 108 zł. miesięcznie.

Jest to suma stosunkowo wysoka, przewyższająca przeciętną budżetu robotniczego, czy niżej uposażonych pracowników rzemieślników itp., w których budżecie muszą być ponadto sumy na mieszkanie, ubranie naukę itp.

Kosztów tych jednak nie da się już bardziej obniżyć, jeżeli żywienie ma być pełnowartościowe.

Proponowany jadłospis jest w naszych warunkach najtańszy, a mimo to tylko część warstwy pracowniczej mogłaby, przy odpowiednim uświadomieniu utrzymać poziom odżywiania na wysokości niezbędnej dla zachowania zdrowia i pełnej zdolności do pracy. Reszta zmuszona jest do zaspokajania potrzeb w sposób tańszy, który musi prowadzić do ujemnych następstw dla zdrowia.

Fakt ten zmusza nas, do poważnego zastanowienia się nad społecznymi środkami zaradczymi, które zapewniłyby słabym gospodarzom, a liczebny rodzinom pracowniczym niezbędny poziom odżywiania.

## Obniżka cen zapalek nielegalnym zarobkiem sprzedawców

Od 1 lipca obniżona została cena wszystkich gatunków zapalek o 2 grosze na pudełku, kresowych zaś o grosz.

Obniżka ta, której już od dawna domagali się konsumenci, istnieje tylko w teorii, a za zapalaki płacić się prze-ważnie po dawnemu 10 i 5 groszy.

Sprzedawcy bowiem z reguły nie posiadają drobnego bilonu i nawet nie poczuwają się do obowiązków wyłudzenia, dlatego nie wydają reszty.

Ze strony konsumentów jakas fałszy-

wa ambicja nie pozwala upomnieć się o „groszaki“.

W ten sposób codziennie kilkaset złotych tonie w kieszeniach sprzedawców, stając się wcale pokutnym, choć nielegalnym zyskiem.

Trzeba coś na to poradzić.

Monopol bowiem nie w tym celu obniżył cenę zapalek, aby sprzedawcy zarabiali jeszcze dodatkowo po groszu, lub dwa na pudełku.

# KRONIKA ZAGŁĘBIA

## KALENDARZ DNIA

**Wtorek**  
13 Lipiec  
Anakleta pap., Serapiona Eugeniusza b., Małgorzaty p. Słowiański: Radomila (ty) Słońca wsch. 3.30, zach. 19.53 Księżyc w. 10.15, zach. 21.45

(HISTORIA PODAJE:)

- 1531 Zawieszenie dawnoni Zygmunta na Wawelu.
- 1666 Bitwa pod Mławami między Janem Kazimierzem i Jerzym Lubomirskim i wzięcie do niewoli króla.
- 1794 Oblężenie Warszawy, brońonej przez Tadeusza Kościuszkę przez Prusaków.

PRZYŚLOWIA:

Czego nie masz, nie obiecyj

ZŁOTE MYŚLI

Czyż dobrze! Tak Bóg przykazał,  
Czy dobrze — nie bacząc na to,  
Czy zarób, czy wdzięczność będzie  
Twojego uczynku zapłatą..

—oO—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Ciotka Karola“.  
PATRIA: „Skamieniały las“.  
EDEN: I. „Fredk uszczęśliwia świat“ II. „Przygodny romans“.

—oO—

× TOWARZYSTWO ALLIANCE FRANCAISE zawiadamia, że w środę, tj. jutro zostanie odprawiona, z okazji francuskiego święta narodowego msza św. o godz. 10 rano w kościele Najśw. Marii Panny w Katowicach, na którą zaprasza się członków i sympatyków Towarzystwa. Po mszy św. o godz. 11 będzie przyjmował generalny konsul francuski w Katowicach, p. Lancial, w konsulacie przy ul. 3 Maja 23.

## NA FALI DNIA NAUKA CHODZENIA I OBYCZAJÓW

Zawzięto się w konkursie konkursowym kina w ub. sobotę. Policja wzięła na siebie trud uczenia zachowania się na ulicy spacerowiczów żydowskich w soboty. Wyległa bowiem „to to szaraj-swo“ z całego miasta na ul. 3 Maja zachowując się skandalicznie. Po pięć i sześć osób, pięć obojga, trzymając się pod ręce tamasowało chodnik na całej szerokości, albo też urządzano miliony jęzgotliwie, szwargotliwie, wesołskilliwe. Jedynym słowem ul. 3 Maja od piątku wieczorem, była „okupowana“ do wieczora w sobotę.

Tego rodzaju bezceremonialność musiała drażnić najbardziej spokojnie i dobronliwie — tolerancyjnie usposobionego człowieka.

W ub. sobotę policja nauczyła zachowania się na ulicy 200 młodzieńców żydowskich parzając mandaty karne. Może po kilkunastu takich lekacjach pożądany skutek nastąpi.

Podobne lekacje bardzo by się przydały również i w Będzinie, a prawdopodobnie w Dąbrowie, Czładzi, Zawierciu i Olkuszu.

O ile by lekacje te nie poskutkowały należałoby wydzielić pewien teren (oczywiście poza miastem), gdzie sobotnią (a sabotującą życie polskie) publiczność mogłaby swobodnie, w „swoim kółku“ żargonować miłośnic i szmoolesować.

Dalszym tego etapem w lekacjach zachowania się objęte powinny zostać pociągi. W szczególności na linii Zabkowice — Katowice. Na Śląsku podobno dyrekcja kolejowa wyzbrocza już specjalne wagony dla ludności żydowskiej. Byłoby bardzo wskazane takie wagony uruhożyć na wspomnianej linii. Oczywiście z tym, iż do innych wagonów wstęp wzbroniony.

Proszek od **BÓLU GŁOWY**  
KOWALSKINA  
PRZY PRZEZIEBIENIU  
GRYPY; KATARZE

## Włamanie DO BIURA KOP. HELENA

Niewykryci sprawcy dokonali włamania do biura kop. Helena w Sosnowcu przy ul. 3 Maja 29.

Ponieważ gotówkę odwieziono do Banku, lupem włamywaczy padło jedynie 30 zł. w gotówce, znaczki pocztowe za 18 zł., oraz płaszcz letni i część bielizny i garderoby własności p. Rechnica. Policja prowadzi dochodzenie.

× DOWBORCZYCY! Byli żołnierze 1 Polskiego Korpusu gen. Dowbór-Muśnickiego proszeni są o przybycie na zebranie organizacyjne Koła Związku Dowborczyków „Ku chwale Ojczyzny“ w Sosnowcu, które odbędzie się w dniu 14 lipca br. o godz. 19.30 w Domu społecznym pokój nr. 24 przy ul. Żytniej 10 w Sosnowcu. Dowód służby w IKP. mieć przy sobie.

## Opinie związków górniczych w sprawie skrócenia czasu pracy

Związki zawodowe robotnicze wysłały już swe odpowiedzi w sprawie skrócenia czasu pracy w górnictwie.

Związki zawodowe stojące na gruncie klasowości wypowiedziały się przeciwko projektowi rządowemu, a to z tego powodu, iż dzieli robotników na dwie kategorie, a po drugie, iż pógodzinne skrócenie czasu pracy nie spowoduje rozwiązania bezrobocia.

Przeciwko rządowemu projektowi — wypowiedział się również Związek zawodowy „Praca Polska“, ale z innych przyczyn.

„Praca Polska“, powołując się na eksperyment dokonany we Francji i uwzględniając nasze położenie gospodarcze wypowiedziała się zasadniczo przeciwko skróceniu czasu pracy.

W opinii swej wypowiedzi przy tym pogląd, iż skoro Rząd uważa, że przemysł może ponieść koszt skrócenia czasu pracy w kwocie kilkunastu milionów złotych miesięcznie, to sumę tę należałoby przeznaczyć na podwyżkę obecných zarobków robotniczych.

O stanowisku sfer przemysłowych pisaliśmy już. Przedstawiciele sfer przemysłowych konferowali w ostatnich dniach z czynnikami rządowymi, wskazując na trudności, jakie mogą powstać przy wprowadzeniu skrócenia czasu pracy.

W początkach sierpnia spodziewać się można ukazania dekretu wprowadzającego skrócony czas pracy wedle projektu rządowego.

NA MARGINESIE

# Z działalności LOPP Okręgu kieleckiego

Bolesne doświadczenia z wojny światowej dały wszystkim narodom to świadkie przeswiadczenie, że w przyszłej wojnie plód techniki ludzkiej zasłonięty będzie w równym stopniu całej ludności skoncentrowanej w pewnych punktach, nad którymi huk dział od wojny będzie dominującą rolę.

Wadze spotęgowanych wojen przyszłością stają się doświadczenia z wojny światowej, które każdemu przystosowują się do ich należytym potrzebom. Każda wiadomość od naszych sąsiadów, to kolejny krok ku konieczności obrony, konieczności nie znoszącej najmniejszych zwłok, konieczności, która żąda tak karnej i twardej postawy wojennej, jak i zdecydowanej i usystematyzowanej postawy ludności cywilnej.

Nad koniecznym umoszą się potężne duchy Wozów, które poprowadzą go do boju, natomiast obronę ludności cywilnej przed atakami nieprzyjacielskich czynników powietrznych organizuje Liga obrony powietrznej państwa, która rozumie doskonale, że z jednej strony niebezpieczeństwo, którego odzwierciedleniem są stałe i denerwujące wiadomości o przygotowywaniu narodów do walki powietrznej, do walki obronnej, jak i drugiej strony, całą powagę i ciężar zadania jako wzięcia na swoje barki. I jednym wielkim pragnieniem jej jest tak wyszkolić społeczeństwo, by w razie konfliktu zbrojnego być przygotowanym do podjęcia walki nie tylko Państwa, lecz także zabezpieczyć wnętrza kraju i uchronić go od zaskoczenia.

Różnymi drogami LOPP łączy do tego. Po przez elementarne uświadczenie ludności cywilnej w zakresie obrony przeciwlotniczo-gazowej, po przez przygotowanie fachowych kadr ludzi do pełnienia pewnych zadań w czasie przed i po nalocie, po przez organizację najmniejszych fortetek o.p.l.g. realizując po przez kursy i obozy o.p.l.g. Liga obrony powietrznej państwa chce zapewnić całemu naszemu społeczeństwu maksimum bezpieczeństwa, chce dać Państwu i naczelnym czynnikom wojskowym pewność, że ludność cywilna nie będzie im kulą u nogi, nie będzie ciężarem przy ich powoływaniach, a przeciwnie, będąc sama uświadomioną i bezpieczną, zdolna będzie do wszelkich ofiar na rzecz linii pierwszej.

W zrealizowaniu tego kielecki Okręg LOPP zorganizował w miesiącu czerwca b.t. dwa obozowe obozy o.p.l.g. dla służby oddziałowej w malowniczej miejscowości — Żywcu. Komendantem obozu OPLG został wyznaczony Inspektor okręgowy OPLG p. Czesław Piasek, który z miejsca narzucił obozowi dyscyplinę wojskową, dając jednocześnie wszystkim obożnym Ligę jako widoczny znak, że wnętrza kraju posiada swoją własną, armię należycie wyszkoloną i wyszkoloną, otwartą oczy ludności na cele i zadania Ligi po przez jej znaczący na beretach obozowców, po przez huk i zapachy imitujące huk lotniczy, po przez wybiegi i ćwiczenia, jako imprezy o nieziemnym znaczeniu propagandowym, a każdy obozowiec przejął duchem komendanta godnie reprezentował w każdym momencie typy obozowego mundur Ligi, a jednocześnie zwracając powagę, zadawał sobie za cel, aby wewnątrz obozu, a także w życiu codziennym, być wzorem dla innych.

Obożni przetrzymali, sympatycznie i energicznie Ligę a także uznaniem obozowców, przez obozowców, tego dowodem niech będą słowa jednego z obożnych Żywca: „Jednakże zdaniem, że cały naród nie politycy na waszą stronę”.

**× ZA AWANTURY.** Znany na terenie Sosnowca awanturnik Kozik Bronisław w stanie pijanym wszczął awanturę koło Miłkowie. Gdy policja starała się doprowadzić Kozika do komisariatu w Miłkowie, ten zaczął kopać policjantów, oraz bić kamieniami. Jednak nie ma to nie pomogło, bo został jednak odstawiony do aresztu.

pracę, wtedy nie byłoby ni jednego Polaka, który nie przyłożyłby ręki do budowy granitowych podwalin obronności wnętrza kraju”.

Dzisiaj pracują dla Ligi tysiące, chcemy by pracowali wszyscy, by wszyscy umieli kładąc oszczędności życia własnego, jaką jest legitymacja człon-

kowska LOPP, by przysłała wojna za stała wszystkich przygotowanych i zabezpieczonych.

Pamiętajmy bowiem o tym, że chociaż (pokoju — zwyciężać się musimy do wojny.

Stanisław Brzozowski  
Instr. Obw. OPLG.

## Po złocie Sokolów

### Podziękowanie za pomoc w zorganizowaniu zlotu

W związku z 8 zlotem sokolstwa polskiego który odbył się w dniach 26—29 czerwca br. w Katowicach, komitet organizacyjny zlotu pośpiesza tą drogą złożyć jak najserdeczniejsze podziękowanie.

Spółceństwu śląskiemu za jego obywatelskie i entuzjastyczne przyjęcie jakiego zgotowało przyjeźdnemu sokolstwu z całej Polski i z zagranicy.

Mieszkańcom miasta Katowic i gminy Welnowiec, którzy na zew nasz za pośrednictwem ogłoszeń rozlepionych na murach miasta przez prasę i Polskie Radio, otworzyli gościnnie podwoje swych mieszkań w przważnej części bezinteresownie dla przyjeźdnich gości — sokolów i ich rodzin, goszcząc ich przy tym sownie.

Szczególne podziękowanie składa komitet władcom wojewódzkim, duchowieństwu, władcom wojskowym, magistratowi miasta Katowic, policji wojewódzkiej, kolei, śląskim kolejom, wszystkim przedsiębiorstwom przemysłu górnośląskiego i organizacjom społecznym oraz wszelkim instytucjom, które złożyły dowody niezwykłej życzliwości dla sokolstwa udzielając komitetowi bezinteresowne pomocy materialnej i finansowej przy organizowaniu i przeprowadzaniu zlotu.

Prasie, która bezinteresownie przez przeciąg kilku miesięcy stała na usługach komitetu, propagowała nasz zlot, zachęcając społeczeństwo do licznego udziału, informując je o wszelkich poczynaniach komitetu, zaś w same dni zlotowe zamajamiła społeczeństwo o wynikach zlotu, składamy najgorętsze podziękowanie licząc na jej dalszą współpracę z naszą organizacją.

Komitet organizacyjny zlotu poczuwa się

również do miłego obowiązku złożenia szczególnie serdecznego podziękowania sokolstwu wszystkich dzielnic i sokolstwu polskiemu z zagranicy, które na zew komitetu licząc z najdalejzych krańców Polski, z najodleglejszych ośrodków polskich w innych państwach zleciało się licząc na goły sokoł do Katowic, by zadokumentować godnie nierozważność węzłów jakie łączą braci sokoł od 70 lat z góry, by dać dowód wobec świata, że każda pięć ziemi polskiej jest nam drogą i że jej bronić chcemy i potrafimy.

Po trzykroć czolem, wszystkim razem i każdemu z osobna, którzy choćby w najdrobniejszej części przyczynili się do zorganizowania i uświetnienia 8 zlotu sokolstwa polskiego.

Za komitet organizacyjny zlotu: Tomasz Kowalczyk, prezes dzielnicy i przewodniczący komitetu, Wincenty Spaltenstein, wiceprezes, dzielnicy i przewodn. kom. przyjeź. Karol Koźlik, II wiceprezes dziel. i przewodn. kom. propagandowej. Dr. Stanisław Dawidowski, sekretarz dzielnicy i przewodn. kom. kwaterunkowej. Jan Szczerba, skarbnik dziel. i przewodn. komisji finansowej. Henryk Boryczka, nacelnik dziel. i przewod. komisji technicznej. Inż. Stanisław Wierzbicki, c. Inż. przewodn. dziel. i przewodn. komisji imprezowej. Kazimierz Spaltensteinowa, przewod. Sokolic. Waleria Zielonkówna, nacelniczka dziel. Sokolic. Zygmunt Wójcik, członek przew. dziel. i przewod. kom. komunikacyjnej. Inż. Franciszek Gerstman, członek przewod. dziel. i przewodn. kom. wycieczkowej. Kucznik Marcin, przewod. kom. aprowizacyjnej. Dewor Stanisław, przewodniczący komisji porządkowej.

## Huraganowa burza w Zagłębiu

### Ulice-rzeki na Pogoni

Wczoraj około godz. 3 po poł. przeszła nad Zagłębiem wielka burza połączona z wyładowaniami atmosferycznymi.

Na przemian padał ulewny deszcz lub grad wielkości laskowego orzecha. Ulice zamieniły się w rwące potoki, przez które nie można było przejść.

Pioruny, które raz po raz uderzały, na szczęście nie spowodowały żadnych pożarów. Nigdzie też nie zanotowano cięższych wypadków porażenia.

Jedynie piorun, który uderzył w Sosnowcu na ul. Będzińskiej w przewody tramwajowe o wysokim napięciu, zrzucił z roweru mężczyznę, który poza lek-

kim potłuczeniem nie odniósł poważniejszych obrażeń.

Kilkakrotnie pioruny uderzyły w jadące tramwaje, jednak poza spalaniem motorów, oraz przepaleniem przewodów obeszło się bez wypadków z ludźmi.

Grad, który spadł w większej ilości, pozostał przez pewien czas na ulicach, chodnikach i dachach.

Wskutek ulewy zostały zalane w paru miejscowościach niżej położone domy oraz suteryny, między innymi w Madrzejowie przy ul. Dąbrowskiego 13-a.

Roboty prowadzone przy ulicy Będzińskiej i Orlej zostały w części podmyte przez rwącą wodę i zniszczone.

## Konflikty w przedsiębiorstwach

### W CEGIELNI URBAŃCZYKA BEZ ZMIAN

W cegielni Urbańczyka w Zasórze trwa w dalszym ciągu strajk okupacyjny, ponieważ w przeprowadzanych konferencjach nie doszło do porozumienia.

### STRAJK W SOSNOWIECKICH ZAKŁADACH CERAMICZNYCH

W dniu wczorajszym wybuchł strajk w Sosnowieckich Zakładach ceramicznych w Sosnowcu przy Swobodnej 22.

Podłożem strajku jest nie honorowanie przez pracodawców podpisanej umowy zbiorowej.

### STANDARD - NOBEL

Okupujący biura wznędnicy firmy Standard-Nobel rozpoczęli dziś piąty dzień strajku.

Sytuacja, jaka się wywodziła, nie zapowiada na razie żadnych zmian.

Umęczeni nadal obstają przy swych żądaniach, z których najważniejszym punktem jest: przyznanie im przez likwidującą się firmę odszkodowania w kwocie półtora miesięcznej pensji za każdy przepracowany rok, dyrektora zaś skłoniła jest wypłacić to odszkodowanie w kwocie 1/3 pensji.

O ile nie dojdzie w bież. tygodniu do pełnowartościowego załatwienia konfliktu, sprawa zostanie prawdopodobnie oddana pod arbitraż nadzwyczajnej komisji rozjemczej, którą powołaloby Międzyzakładowe Stowarzyszenie.

Ze strajkującymi w zakładach sosnowieckich, nie można się nawet porozumieć telefonicznie, gdyż „Vacuum Oil Company”, zażądała, by urząd pocztowy w Sosnowcu przetrzymał wszystkie telefony pod nr 54867 w Katowicach, gdzie nie udziela się żadnych informacji.



## „Tydzień Gór” w Wiśle

NAJDONIOSLEJSZĄ IMPREZĄ LETNIA

Przygotowania do tegorocznego Święta Gór w Wiśle, nad którym protektorat objęli Pan Prezydent i Marszałek Polski, posunęły się już bardzo daleko i wskazują na to, że „Tydzień Gór” będzie największą a zarazem najdonioslejszą imprezą sezonu letniego.

Doceniacząc wielką wagę organizowanych uroczystości w ramach tegorocznego „Tygodnia Gór” w skali ogólnopolskiej, wyrazili swą zgodę na udział w Prezydium Honorowym wszyscy prawnie PP. Ministrowie z Panem Premierem gen. Sławoj-Składkowskim na czele. Następnie ks. Prymas kardynał A. Hlond, marszałek Senatu A. Prystor i wojewoda śląski dr. Michał Grażyński

Organizatorzy „Tygodnia Gór” dokładają wszelkich starań, by uroczystości górskie wypadły jak najokazalej, tak pod względem poziomu atrakcyj, jak i ich ilości. Liczyć się więc należy, że do Wisły przybędą licznie miłośnicy folkloru górskiego i polskich gór, tym bardziej, że 66 proc. zniżki kolejowej wydatnie obniża koszt przejazdu.

## Ujęcie włamywaczy

W Dąbrowie Górniczej zatrzymani zostali przez policję poszukiwani od dłuższego czasu przez władze sądowe włamywacze: Henryk Ogrub i Władysław Skrobacz.

Poszukiwani ukrywali się przed policją na strychu pustego domu kolejowego przy ul. Poniatowskiego w Dąbrowie.

Ogruba i Skrobacza odstawiono do więzienia, gdzie będą odsiadywać karę.

## Za fałszywe ZEZNANIA

Głośna swego czasu sprawa o zabójstwo Łukasika w Dąbrowie Górniczej odbiła się jeszcze wczoraj smutnym echem przed Sądem okręgowym w Sosnowcu.

Na ławie oskarżonych zasiadł 28-letni Stefan Czarnecki z Dąbrowy, który złożył fałszywe zeznania w sądzie i urzędzie śledczym w sprawie oskarżonego o zabójstwo Łukasika — Zuby.

Sąd skazał go za to na 1 rok więzienia.

## Policjant uderzony KAJDANKAMI W GŁOWĘ

Policja zatrzymała 36-letniego mieszkańca Sosnowca Piotra Gruszczyńskiego, który był podejrzany o kradzież na kopalni Hr. Renard.

Aresztowanego na fabryce złodzieja odprowadzono skutego do portierni, skąd jednak udało mu się zbiec znowu na fabrykę.

Gdy jeden z policjantów dogonił go, Gruszczyński zadał mu silne uderzenie kaidankami w głowę.

Sąd okręgowy w Sosnowcu skazał go wczoraj za ten czyn na 8 miesięcy więzienia.

**× „ZETKNIĘCIE” ROWERÓW.** Piskorczyk Edward zam. w Będzinie ul. 1 Maja 86 najechał rowerem na nadjeżdżającego z drugiej strony rowerzystę. „Zetknięcie” było bolesne, gdyż musiano wezwać Pogotowie, które Piskorczyka odwoziło do szpitala. Piskorczyk uległ dość ciężkim obrażeniom.

**× SAMOBÓJSTWO.** Onegdaj o godz. 3 pp. znaleziono w lesie Tow. Sosnowieckiego w Zagórzu trupa mężczyzny, który popełnił samobójstwo przez powieszenie. Jak się okazało jest to Stańczyk Antoni z Klimontowa, który dnia 7 bm. wydatkował się z domu. Stańczyk był bezrobotnym od dłuższego czasu i żył wraz z rodziną w strasznej nędzy. Widocznie pod wpływem depresji duchowej udał się do lasu, gdzie pozabawił się życia.

# Amator alkoholu

## skazany na przymusową 3-letnią abstynencję

Wypełnił ją towarem po brzozi huncwata spirytozowa w Zawierciu. Mianem Frydmana nie dawła spać 85-letniemu Romanowi Nowakowi również z Zawiercia.

Wreszcie wyszedł on z zadobienia, że niepotrzebnie maruduje się na składnie tyle spirytusu i udał się w nocy 13 paź dziennika ub. r. do biurowej, by nie co uszczuplić nagromadzonych napasów.

Wyprawa udała się w zupełności, gdyż Nowak zdołał wykraść aż 201 litrów teleg. litrowych i 90 butelek półlitrowych ca. ogólną sumę 2209 zł.

Ponieważ jednak Nowak uznał prawo dopodobnia, że tyle spirytusu nie adoba wypić sam, więc częścią, urzędni bar-

dzo skromną, bo wynoszącą 50 litrów, sprzedał Władysławowi Rybakowskiemu biorąc po 6 zł. za litr.

Cała ta „alkoholowa” historia wyszła na jaw i wczoraj obaj spojrzeli

od napojów wysokokowych stanęli przed Sądem okręgowym w Sosnowcu. Sąd skazał Nowaka na 3 lata więzienia, a Rybakowskiego za paserstwo na 1 rok i 300 zł. grzywny.

# Znachor gorenicki i naiwna klientela

Pamięto kilkadziesiąt kar, małożonych przez starostwo olkuskie na niejakiemu Edwardowi Nawarę z Gorenicy (olkuskiej) za nielegalne uprawianie za wodą kielczenskiego, osobnik ten wianujący się „znachorem”, w dalszym ciągu uprawia swój proceder, narażając ludność na dość znaczne opłaty za wątpliwą wartość lekarską i zioła.

W dniu 10 bm. w obecności lekarza powiatowego dr. Kicińskiego z Olkusa dwaj funkcjonariusze Izby star-

bowej z Krakowa przeprowadzili rewizję w mieszkaniu Nawary, znajdując m. inn. 681 recept na wydane leki w jednej z aptek krakowskich przy ul. Długiej na polecenie znachora. Recepty, te wraz z inną korespondencją do swoich „klientów” z poradami lekarskimi, zostały zakwestionowane.

Sprawa o nielegalne leczenie skierowana zostanie do władz administracyjnych - sądowych.

# KRONIKA ZAWIERCIA

## Nowe ceny MĄKI I CHLEBA

Z dniem 12 bm. obowiązują w Zawierciu następujące ceny na mąkę i chleb:

mąka żytnia 70 proc. w hurcie 34 zł. za 100 kg., w detalu 37 gr. za 1 kg. mąka żytnia (razowa) 95 proc. w hurcie 29 zł. za 100 kg., w detalu 32 gr. za 1 kg.

Chleb żytni (pytłowy) z mąki 70% 32 gr. za 1 kg., chleb żytni (razowy) z mąki 95 proc. 28 gr. za 1 kg.

× ZEBRANIE ZARZĄDU TOW. ŚPIEWACZEGO „LIRA”. Jutro o godz. 19 w lokalu własnym odbędzie się zebranie zarządu Towarzystwa śpiewaczego „Lira” w Zawierciu.

× ROBAK W CHLEBIE. Antoni Pasięba złożył zameldowanie w komisariacie policji w Zawierciu, iż znalazł w chlebie robaka. Chleb pochodzi z piekarni żyda Dancyngiera w Blanowicach.

# KRONIKA OLKUSZA

## Towarzystwo Polonii ZAGRANICZNEJ W WOLBROMIU

W Wolbromiu powstało Koło Towarzystwa pomocy Polonii za granicą, które zdobyło od razu przy zorganizowaniu 33 członków, przeważnie pracowników kolejowych st. Wolbrom.

Do zarządu zostali wybrani pp.: Wiktor Tokarski — prezes, (zawodowca stacji Wolbrom), Stefan Radwański — wiceprezes, oraz Władysław Mokosa — skarbnik.

× ROZWIĄZANIE WIECU STRON. NARODOWEGO. W dn. 11 bm. w czasie przemówienia p. Paniczka z Zawiercia na nielegalnie zwołanym przez Stronnictwo Narodowe zebraniu we wsi Żerkowice, gm. Kroczyce, miejscowa policja wiec rozwiązała, spisując protokół na inicjatorów zebrania.

× OBNIŻKA CEN MĄKI I CHLEBA. W wyniku konferencji, jaka odbyła się w dn. wczorajszym pod przewodnictwem wicestarosty p. Staśko, postanowiono obniżyć cenę mąki żytniej 70% do 34 zł. za worek 100 kg. w hurcie, oraz do 39 gr. w detalu i chleba z tej mąki do 33 gr. za kg.

× KRADZIEŻ. We wsi Uldórz gm. Żarnowiec został okradziony onegdajszej nocy w czasie nieobecności domowników, Eugeniusz Malarski. Łupem złodziei padła garderoba, pościel i różne przedmioty, ogólnej wartości około 500 złotych.

# Dzieci polskie z Niemiec NA KOLONIACH W KRAJU

Na terenie prawie wszystkich województw znajdują się obecnie na koloniach Polskiego Związku Zachodniego dzieci, spraczkowane z Niemiec przez Tow. Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech.

24 czerwca przyjechało ponad 400 dzieci ze Śląska Opolskiego, a 25-go czerwca przyjechały dzieci z Pogranicza Bałbimiejskiego i Złotowskiego (razem 112), z Warmii i Mazurów (razem 80), oraz z Berlina, Hamburga, Hanoweru, Sztetyna i Mielsztetnbursta (przeszło 650).

W dniu 3 lipca przyjechało około 400 dzieci z Salsborntu, Turyngrii i Łożywa, a w dniu 7 lipca około 100 dzieci z Ziemi Małborskiej.

Ostatnimi będącymi w drodze w Wstfali i Nadrozie, którymi w dniach 21 i 23 lipca przyjeżdżają około 4500 dzieci.

Dzieci zwiędzą w czasie miesięcznego pobytu w Polsce szereg miejscowości, czyli miejscowości. Pod koniec lipca i sierpnia dzieci polskie wzmocnione na ciele i duszy wrócą do Niemiec.

Dla młodzieży gimnazjalnej zamieszkałej w Warszawie i Łodzi. Tegoroczna mianina jest uzupełnieniem zerlikowoczej, która to zwiędzała południową część Karoliny.

# PROGRAM RADIOWY

## Z PRZEJĘĆ ZNANEGO AKTORA CYRKA FELIETONÓW RADIOWYCH WINCENTEGO RAPACKIEGO

Wincenty Rapacki junior, znany komediopisarz i doskonały aktor, obdarzony nas cyklem fragmentów ze swoich bogatych i ciekawych przeżyć w sferach artystycznych.

Będą to wyjątki z autobiografii popularnego i świetnego pisarza-humorysty, którego dawna Warszawa nazywała Wicusem. Aktor przyjdzie tu z pomocą autorowi i sam opowie o własnej sobie subtelnością o swoich wadach i w krajnie sztuki.

Felietony te nadawane będą przez Warszawę II o godz. 23.00, we wtorki począwszy od 15 lipca.

## TRANSMISJA Z „OGRODKA TEATRALNEGO” W BYDGOSZCZY

Zwyczaj transmitowania koncertów urządzanych na świeżym powietrzu przed publicznością — przjął się obecnie również i w rozgłoszeniach regionalnych. We wtorek dnia 13 lipca o godz. 20.10 organizuje tego rodzaju koncert Rozgłośnia Pomorska. Koncert transmitowany będzie na wszystkich stacjach „Ogródka Teatralnego” w Bydgoszczy, co da możliwość posłuchania produkcji artystów pomorskich. W koncercie wezmą udział: Orkiestra wojewódzka, salonowa i taneczna pod dyr. S. Grabowskiego, Oia Obarska, Jerzy Lawina, Chwałot, Leon Teikowski, Tadeusz Urbanyi. Konferansjerem będzie Czesław Nowicki.

## LWOWSKI KONCERT SOLISTÓW

W ramach lwowskiego koncertu solistów usłyszymy dnia 13 lipca o godz. 22.00 bardzo ciekawe utwory współczesnych kompozytorów w wykonaniu Olgi Ledy (sopran) i prof. Edwarda Steinbergera (fortepian). W programie A. Cassado — współczesnego kompozytora hiszpańskiego — „Sonata breve”, następnie Edwarda Niska, niemieckiego kompozytora — pieśń na głos sopranowy i I. Friedmana — Sonata C-Dur.

## „LATO W GOŚCIERADZU” WSPOMNIENIA O WYŻÓLKOWSKIM

W Bydgoskim znajduje się wędzarnia sadyba Wyżółkowski, Gościeradz, gdzie mistrz spędził zwykłe lato i przyjmował swoich przyjaciół. Na wspomnieniach z wizyt w Gościeradzie u Wyżółkowskiego oparty jest felieton Juna Kilarzkiego p. t. „Lato w Gościeradzie”, który nadany będzie dnia 13 lipca o godz. 16.45 przez Rozgłośnie Poznańską.

## WTOREK, 13 LIPCA 1937 R.

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna 6.05 Śmiech melodie (płyty) 6.18 Gimnastyka 6.38 Muzyka (płyty) 7.00 Dziennik poranny 7.10 Muzyka (płyty) 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.05 Dziennik południowy 12.15 Wiadomości bieżące 12.20 życie kulturalne 12.25 Orkiestra Reprezentacyjna Policji Państwowej pod dyr. Antoniego Lewickiego 13.00 Koncert styczni 13.15 Koncert wokalny (płyty) 15.30 Grae Moore (płyty) 15.45 Wiadomości ogólnokrajowe 15.55 Wiadomości gospodarcze 16.00 „Podwieczorek pod lipą: O sanociej ziemi” — audycja dla dzieci strasznych w oprac. Zofii Bzdzińskiej 16.20 Dawne formy taneczne — recital fortepianowy Ady Neumannowej 16.45 Lato w Gościeradzie — felieton — wygł. prof. Jan Kilarzki 17.00 Koncert orkiestry Adama Paszalskiego i Czaplinskiego 17.50 Aktualna pogadanka turystyczna 18.00 Przewidy aktualności finansowo-gospodarczych 18.10 Program na jutro 18.15 „Oczekiwania” — poezje Kazimiera Foryśka. Recytacja Maria Pawłowicz 18.30 Fragmenty z baletu „Petruśka” Ignia Strawińskiego (płyty) 18.45 Wiadomości sportowe 18.50 Pogadanka aktualna 19.00 „Za brzozi Stasia” — koncert w wykł. orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorz Piłsberga z udziałem solistów 20.00 Wiadomości sportowe 20.10 Koncert wokalny z Bydgoszczy (płyty Tomi) W przerwie o godz. 20.45: Dziennik wieczorny i Wiadomości polityczne 21.45 „Borowy” Ignacego Chopka (recytacja poezji) 22.00 Koncert solistów: Olga Ledy — wspan. i Edward Steinberger — fortepian 22.50 Ostatnie wiadomości.

# Wypadek przy pracy

Wczoraj o godz. 10 rano w fabryce Hulezyńskiego uległ wypadkowi przy pracy Jan Latos, którego odwieziono do szpitala Ubezpieczalni w Sosnowcu.

# SPORT

## MECZ LEKKOATLETYCZNY POZNAŃ—ŚLĄSK

Na boisku miejskiego komitetu W. F. w Katowicach rozegrany został międzyokregowy mecz lekkoatletyczny między reprezentacjami Poznania i Śląska. W obu zespołach brskdo szeregu zapowiedzianych zawodników.

Mecz zakończył się w ostatecznej punktacji zwycięstwem Poznania w stosunku 72:59. Wyniki poszczególnych konkurencji były następujące:

Bieg 110 m przez płotki: 1) Schmidt (P) 15,8, 2) Dyka (Ś) 16,8, 3) Szmajder (Ś) zdyskwalifikowany.

Bieg 900 m: 1) Modrzewski (P) 2:03,5, 2) Maćkowiak (P) 2:03,5, 3) Rakoczy (S).

Rzut kulą: 1) Praski (S) 18,83, 2) Toruń (P) 13,55, 3) Schmidt (P) 12,92.

Skok w dal: 1) Schmidt 6,94, 2) Hofman M. (P) 6,78, 3) Chmiel J. (S) 6,54.

Bieg 400 m: 1) Bajerlein (P) 52,2, 2) Małcki (P) 58,4, 3) Cześnik (S).

Bieg 100 m: 1) Testorowski (P) 11,1, 2) Górnicki (P) 11,2, 3) Dyka (S) 11,3.

Bieg 1500 m: 1) Skollik (S) 4:16,4, 2) Szych (P) 4:19,4, 3) Mełciarz (P).

Rzut dyskiem: 1) Toruń (P) 41,01, 2) Praski (S) 40,45, 3) Farnik (S) 38,05.

Skok wzwyż: 1) Schmidt 1,75, 2) Kremecke (S) 1,75, 3) Chmiel (S) 1,70.

Bieg 5000 m: 1) Kolenda (S) 16:14, 2) Świniarski (P) 16:14,4, 3) Górny (P).

Rzut oszczepem: 1) Dyka (S) 54,6, 2) Świećlik (P) 49,35, 3) Wiecek (S) 46,95.

Skok o tyczce: 1) Szmajder (S) 3,70, 2) Mucha (S) 3,70, 3) Hofman (P).

## NOWE WŁADZE P. Z. B.

W Poznaniu odbyło się doroczne walne zebranie Polskiego Związku Bokserskiego, na którym omówiono cały szereg aktualnych spraw pięściarskich; jako to: sprawa Białkowskiego, sędziowania i t.p.

W końcu przystąpiono do wyboru nowego

zarządu. Ponieważ dotychczasowy prezes Kuczyk na samym wstępie zaznaczył, że wyboru nie przyjmie, nowym prezesem wybrany został dotychczasowy wiceprezes mjr. dr. Władysław Mirzyński (mięśnarzyszony).

Następnie na wniosek komisji matki wybrano pozostałych członków zarządu: wiceprezesi inż. Suligowski, (Sokół), Mielnik (mięśnarzyszony) i Rybarczyk (Warta). Sekretarz Sierbat (Czarni), skarbnik Idzikowski (mięśnow.) kpt. związkowy Suszczyński (Warta), przewodniczący wydziału spraw sędziowskich, Bielewicz (Warta) kromikarz Weselik (Sokół), gospodarz Zapłotka (Warta). Radni inż. Kuszewski i Radomski obaj z HCP.

Za powyższym składem nowego zarządu głosowali wszyscy delegaci za wyjątkiem Łoźni, która od głosowania się wstrzymała.

## KALENDARZYK ROZGRYWEK LIGOWYCH

Rozgrywki jesienne Ligi rozpoczyna się 1 sierpnia. Terminarz rozgrywek tych przedstawia się następująco:

1.8 Ruch — AKS, 8.8. AKS — Warszawianka, 15.8. Garbarnia — Pogoń, Ruch — Warta, 22.8 Ruch — Warszawianka, 28.8. Garbarnia — AKS, Pogoń — ŁKS, Warta — Cracovia, Warszawianka — Wisła, 5.9. Cracovia — Wisła, Pogoń — Warta, ŁKS — AKS, Ruch — Garbarnia, 19.9 Wisła — Ruch Warta — Garbarnia, Warszawianka — ŁKS, AKS — Pogoń, 26.9. Warszawianka — Pogoń, Garbarnia — Wisła, ŁKS — Ruch, AKS — Warta, 3.10 Cracovia — Garbarnia, Warta — Wisła, Ruch — Pogoń, 17.10 Garbarnia — Warszawianka, Pogoń — Cracovia, ŁKS — Wisła, 24.10

# ŻYCIE GOSPODARCZE

## RYNEK WĘGLOWY

### WYWOZIMY CORAZ WIĘCEJ WĘGLA

W czerwcu wywóz węgla kamiennego b. wydatnie wzrósł, co pozostaje w związku z pomysłną koniunkturą eksportową na światowym rynku węglowym. Według danych „Polski Gospodarczej”, eksport węgla w czerwcu wyniósł 1.099 tys. t. wobec 865 tys. t. w maju r. b. i zaledwie 616 tys. t. w czerwcu r. ub. W ten sposób eksport węgla kamiennego w czerwcu r. b. był większy niż w maju r. b. o przeszło 27 pct i większy od eksportu w czerwcu węgla kamiennego zagranicę wyniósł

w czerwcu — przy 25 dniach roboczych — ok. 44 tys. t., czyli o 5 tys. t. więcej niż w maju r. ub. o przeszło 78 pct. Przeciętna dzienna produkcja węgla w czerwcu r. b. wyniosła 42 tys. t., czyli o 115 pct.

Zdaniem zainteresowanych kół francuskich chcąc zwiększyć produkcję krajową, należy dążyć do ulepszenia maszyn, służących do wydobywania węgla. Pomimo zastosowania tych środków w przyszłości, należy się liczyć, że zapotrzebowanie na zagraniczny węgiel we Francji trwać będzie jeszcze czas dłuższy.

### A. FRANCJA CORAZ WIĘCEJ PRZYWOZI

Zastosowanie 40-godzinnego tygodnia pracy we Francji wpłynęło na spadek produkcji kopalni francuskich, co uwidacznia się zwiększonym zapotrzebowaniem węgla zagranicznego. W pierwszych pięciu miesiącach r. ub. Francja importowała 9.169 tys. ton węgla, podczas gdy w tym samym okresie r. b. o 3.842 tys. ton więcej. Tak wydatny wzrost importu węgla stał się dużym obciążeniem bi-

lansu handlowego, co wyraża się wzrostem tej pozycji bilansu o 115 pct.

Zdaniem zainteresowanych kół francuskich chcąc zwiększyć produkcję krajową, należy dążyć do ulepszenia maszyn, służących do wydobywania węgla. Pomimo zastosowania tych środków w przyszłości, należy się liczyć, że zapotrzebowanie na zagraniczny węgiel we Francji trwać będzie jeszcze czas dłuższy.

### WĘGIEL SOWIECKI WYPIERA ANGIELSKI

Porównując statystykę wywozu węgla angielskiego do ostatniego lata, stwierdzić można, że eksport tego surowca do niektórych krajów, szczególnie w ostatnim roku, spadł bardzo wydatnie. Tak np. w ciągu pierwszych pięciu miesięcy 1937 r. wywoziła Anglia do Hiszpanii 650 tys. ton węgla, a w tym samym okresie r. b. 320.697 ton. Również eksport do Kanady wykazuje spadek z 443.513 ton w ciągu pięciu miesięcy r. ub. na 249.802 tony w tym samym okresie r. b.

Oba te rynki zostały obciążone zastępczo przez węgiel z kopalni niemieckich i sowieckich. W ciągu pięciu miesięcy 1935 r. importowała Hiszpania węgla niemieckiego w ilości 12.525 ton, podczas gdy w tym samym okresie r. b. 154.145 ton; Kanada, w ciągu czterech miesięcy 1936 r. — 24.505 ton, w 1937 r. — 40.242 tony. Sowiety, nie wywołując do Kanady w 1936 r. zupełnie węgla, ułokowały w tamtejszym rynku w ciągu czterech miesięcy r. b. 12.670 ton.

REPORTAŻ

# Tam, gdzie zwalczają śmierć...

## Z wizytą w „szarym domu” w Warszawie

Przy ulicy Chocimskiej w Warszawie wznosi się kompleks szarych nowoczesnych budynków. To Państwowy Zakład Higieny. Wiemy o jego istnieniu, ale jakże ciągle mało wiemy o jego pracy, o tej codziennej ciężkiej walce, która się tam, za tymi murami odbywa, walce o nasze zdrowie.

Na cokolwiek rzucimy okiem, czeokolwiek dotknijemy — wszystko niemal badane było w Państwowym Zakładzie Higieny. Pasta, czy proszek, którymi myjemy rano zęby, pasty do zębów, czy nie zawierają szkodliwych dla naszego zdrowia składników, badane są produkty spożywcze, czy nie uległy zafałszowaniu, kosmetyki, lekarstwa. Dość powiedzieć, że nawet

grzechotka, którą kupujemy naszemu dziecku, badana była w zakładzie czy jej piękna zielona lub czerwona barwa nie zagraża zdrowiu dziecka, nie jest trucizną.

### PRODUKCJA SUROWICY

Poza tym Państwowy Zakład Higieny prowadzi intensywną akcję zwalczania chorób zakaźnych. Stosuje na szeroką skalę szczepienia ochronne, produkuje surowice i szczepionki, które ratują miliony ludzi w Polsce od śmierci. W roku 1936 Państwowy Zakład Higieny sprzedał 2.236.443 litry surowicy (przeciwbłoniczej, przeciwżółtej, paciorkowcowej i t. d.) oraz 2.605.365 litrów szczepionek ochronnych (tyfusowej, antoksyny błoniczej, błonniczo-błoniczej, krowianki ospowej). W zakładzie wyrabiana jest ponadto szczepionka przeciw wściekliznie oraz liczne organopreparaty, z których najważniejsza jest insulina, produkt otrzymany z wydzieliny trzustki, który oddaje wielkie usługi przy leczeniu chorych na cukrzycę.

### 6 DZIAŁÓW

Państwowy Zakład Higieny składa się z 6 działów. Te 6 działów obejmują całokształt higieny

w Polsce, zawiadzamy im nasze lata zdrowia, zapoznajmy się więc z nimi. Bo tym ludziom nauki, co w białych kłach tkwią latami pochyleni nad mikroskopem czy probówką, co z narażeniem własnego zdrowia, a nieraz i życia wynajdują zawile formuły, zbawiające, uzdrawiające potem ludzkość od plag epidemii — zawiadzamy przede wszystkim, że kiedy w roku 1880 średnia długość życia człowieka wynosiła 28 lat, obecnie wynosi ona 52 lata. Im także zawiadzamy, że wprowadzone przez nich przymusowe szczepienie usunęło całkowicie plagę ospy, która tak niedawno jeszcze zbierała w Polsce obfite żniwo ofiar. Jeszcze w roku 1921 było 5078 przypadków zachorowań na ospę. W roku zeszłym było ich tylko 2. Takim, jak oni zawiadzamy, że wygasa całkowicie

### plaga dżumy,

co jeszcze w połowie 18 wieku trawiła tysiące istnień ludzkich.

### Nowy środek NA CUKRZYCĘ

Profesor dr Wojciech Szen-Györgyi, który wykłada chemię organiczną na uniwersytecie w Szegedynie, wynalazł nowy środek na cukrzycę, który już w kilkunastu wypadkach dał nadzwyczaj korzystne wyniki. Dr Szen-Györgyi stwierdził przed kilku dniami na posiedzeniu Towarzystwa Lekarskiego, że acedozę, tj. kwaśnienie krwi może być leczona przy chorobie cukrowej przez dawanie choremu lewemu bursztynowemu, dzięki czemu niebezpieczeństwo tej choroby zostaje sparaliżowane.

Eksperymenty w tym kierunku przeprowadzone zostały na klinice w Szegedynie przez szereg lekarzy. W wyniku tych wypadków acedozę została zupełnie wyleczona. Dotychczas, jak wiadomo, cukrzyca leczona jest insuliną,

### MLEKO Z MOCZEM

Zakład posiada więc dział bakteriologii i medycyny doświadczalnej, dział chemii — powołany do kontroli nad aptekami, analiz, badania wód mineralnych itp., dalej dział surowic i szczepionek, dział badania żywności i przedmiotów użytku, którego niezastąpioną działalność może ocenić dopiero ten, kto widział te cukierki, pokryte odwiekiem, który — jak wiadomo — zabójczy jest dla ludzkiego organizmu, mleko, do którego kobiety wiejskie dodają nieco... moczu, amoniak bowiem (który znajduje się w moczu) wpływa na to, że mleko się nie warzy, kto przeczyta protokoły o tym, jak to handlarze masła ugniatają masło razem z margaryną... nogami, a potem zawijają w piękny pergaminowy papier. Po tych faktach nawet nie warto mówić o occie, w którym pływają kawałki pleśni, o

cukrze, zmieszany z gorzką solą, o barwionym grochu.. Włosy jeżą się na głowie na myśl, co by się działo, gdyby na straży naszego zdrowia, a często i życia nie czuwał Państwowy Zakład Higieny.

### BADANIE WODY

Piątym z kolei działem Zakładu — jest dział wodny. Dobra woda, to przecież dobre zdrowie. Zła woda jest rozsądnikiem chorób i zarazków. Jak taki dział jest w Polsce konieczny, świadczy ta smutna cyfra: na 636 miast w Polsce zaledwie w 162 znajdują się wodociągi, z tego tylko 82 planowe.

Wreszcie ostatni, szósty dział, to dział nauczania, a więc Państwowa Szkoła Higieny.

### ABY ZDROWO I DŁUGO ŻYĆ

Zwiedzam jasne, ośniewające czystością i porządkiem pracownie, laborato-

ria. W szklanych naczyniach przedziwnego kształtu bulgoczą jakieś tajemnicze dla laika płyny. Stoje, retorty, probówki, cylindry, a na nich jakieś kabałistyczne znaki? — nie, to tylko formuły chemiczne. Są też pracownie, gdzie ciasno jedna przy drugiej i jedna nad drugą stoją klatki ze zwierzętami. Króliki, szczury, morskie świnki, myszy. Nawet kot... Na nich to robi się tysiączne doświadczenia; na działalność takich czy innych preparatów, czy szczepionek, na wpływ, jaki wywiera na ich organizm taki, czy inny sposób odżywania. Zaraża się królika wścieklizną, białej myszce wycina się jajniki, wesołego szczura pozbawia się przez jakiś czas witaminy A... A wszystko po to, byśmy w zdrowiu mogli długo, długo żyć.

Kabe.

# Z CAŁEJ POLSKI

### PARCELACJA DÓBR RYCERSKICH

W powiecie nowotomyskim zastosowano ustawę o reformie rolnej wobec ostatnich na tym terenie dóbr rycerskich, należących do Anieli z Miłżyńskich Ostrowskiej. Dobra te w r. 1930 obejmowały przeszło 18.000 morgów, z czego w ciągu ostatnich kilku lat rozparcelowano przymusowo lub dobrowolnie jedną trzecią. Obecnie reszta tych olbrzymich dóbr została przymusowo rozparcelowana, tak, że przy własnościeli pozostało tylko 700 morgów przy gospodarstwach. Z rozparcelowanych dóbr zostały utworzone gospodarstwa od 32 ha oraz szereg osad chłopskich liczących od 8 do 10 ha. Na rozparcelowanych terenach Państwowy Bank Rolny wybuduje 61 osad, z czego 30 przeznaczono dla osadników z pow. krakowskiego, a 31 dla osadników miejscowych.

### ŁÓDZKI SAMORZĄD GOSPODARCY FUNDUJE DWA SAMOŁOTY DLA WOJSKA

Z okazji pobytu p. Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza w Łiskowie prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi gen. dr. Maciszewski zainicjował Naczelnemu Wódzowi, że Izba wpłaciła na F. O. N. kwotę zł. 50 tysięcy, z przeznaczeniem sumy tej na ufundowanie dwóch samolotów ówczesnych dla wojska. Uroczyste wręczenie samolotów władzom wojskowym odbył się ma w dniu święta narodowego 11 listopada rln.

### POŻAR W SKŁADZIE APTECZNYM

W składzie aptecznym mgr. Ignacego Edelsteina w Warszawie nastąpił wybuch benzyny oraz pożar.

Wybuch nastąpił podczas przewożenia przez praktykanta benzyny z butelki do butelki. Obok paliła się maszyna, z której spadła iskra na benzynę. Chłopiec rzucił butelkę i wybiegł na ulicę. Zanim wybiegł wszyscy obecni w sklepie.

Od wybuchu nastąpił pożar. Na miejscu przybyła straż ogólnowa, która pożar ugasiła. Straty wyniosły 10 tys. zł. Pogotowie ratunkowe opatrzyło poparzonego subiekta Moczka Steina i praktykanta Izaka Mrozowicza.

### POMYSŁOWY „LAICARZ” NABIERAŁ FOTOGRAFÓW

Jerzy Herbert, młodzieniec o bardzo korzystnej prezencji, zgłosił się do zakładu fotograficznego A. Zandlera w Warszawie proponując swe usługi w charakterze „laicarsza”. Otrzymawszy aparat firmowy do zdjęć wartości 250 złotych, młodzieniec przez kilka dni robił zdjęcia uliczne, wreszcie sprzyknął mu się zawód fotografa. Herbert zmógł razem z aparatem firmowym, Zmarłoby Zandler powiadomił polując, która przeprowadziła dochodzenie i ustaliła, że pomysłowy „laicarz” ma za sobą identyczne karwal w Gelań

sku i Tozawie. Wobec tego osadzono go w areszcie.

### MONETY POLSKIE Z XVI W.

W miesiącu czerwcu r. b. mieszkańiec wsi Tuszyń, gm. pilski, Borkier wiczy, podczas wydobywania na polu większego kamienia, znalazł pod nim kilkadziesiąt monet srebrnych z 16 wieku z czasu panowania króla Zygmunta Augusta.

Monety znajdują się w dwóch glinianych garnuszkach, które Borkiewicz przekazał do muzeum w Wilnie. Część znalezionych monet Borkiewicz rozdał sąsiadom a 415 sztuk zostało zdeponowanych w muzeum ziemni dzisiejszej w Głębokiem przy miejscowym oddziale Polakiego Tow. Krajowawczego.

### PONOWNA ROZPRAWA APELACYJNA O ZAJŚCIA W PRZYTYKU 13 WRZEŚNIA

Sąd Najwyższy w wyroku wniesionej skargi kasacyjnej przesyłał sprawę o zajęcia w Przytyku do ponownego rozpatrzenia sądowi apelacyjnemu w Lublinie.

Sąd apelacyjny w Lublinie wyznaczył termin rozprawy przytyckiej na 15 września br.

### ODCIAŁ NOS DZIEWCZYNI ZA ODMOWĘ MAŁŻENSTWA

Syn rolnika ze wsi Dębawiec, pow. radomszczańskiego 20-letni Sławomir Gierakowski, zapłomął gorącą miłością do 15-letniej Jadwigi Szczęgodzińskiej, córki zamożnego rolnika z tejże wsi. Ponieważ Gierakowski był znanym w okolicy awanturnikiem, dziewczyna unikła go.

Gdy wziętej dziewczyna pasha krowy, Gierakowski przyszedł do niej i zaczął się oświadczać.

Spotkawszy się z ikategoryczną odmową, wpadł w furię o wyjąwszy z kieszeni brzytwę odciął dziewczynie nos, oraz część górnej wargi.

Zalama krwią zdołała dowieść się do domu, a morderca zbiegł do lasu.

Ranną odwieziono do szpitala w Radomsku.

Policja wkrótce aresztowała awanturnika.

## Jeszcze jedna afera bankowa

### Zerowali na naiwności ludzkiej

Warszawskie władze prowadzą dochodzenie w sprawie ogromnej afery bankowej. Oszustwo polegało na sprzedaży obligacji państwowych przez fikcyjny bank. Na trop afery natrafiono w następujących okolicznościach:

Od pewnego czasu do mieszkań prywatnych na terenie stolicy, zgłaszali się różni akwizytorzy i proponowali na

świetnych warunkach sprzedaż „na raty” obligacji premiiowych Pożyczki Narodowej, wydawanej przez „Bank Gospodarczy - Kredytowy w Krakowie”.

Obligacje proponowane przez przedstawicieli wspomnianego banku były losowane 9 razy w roku z najwyższą premią 40.000 zł. i 3 razy z premią po 500.000 zł.

Warunki były istotnie świetne, gdyż grający wpłacał gotówką 8 zł. i także sumę miesięcznie na konto banku w P. K.O. do 41 roku. Bank wydawał potwierdzenie i od sumy wpłaconej, 4, 5 procent w stosunku rocznym, z tym, że nabywca po roku mógł otrzymać z powrotem całą wpłaconą sumę.

Agenci odwiedzali głównie dzielnice robotnicze i służbę domową, zapewniając, że jest to najlepszy i najkorzystniejszy sposób powiększenia dochodów nie mówiąc oczywiście o możliwości wielkiej wygranej.

Afera wyszła na jaw w ten sposób, że jedna z nabywczyń banku, zgłosiła się do Ministerstwa skarbu, gdzie jej oświadczone, że tego rodzaju sprzedaż obligacji pożyczki jest zwykłym oszustwem, a bank „Gospodarczy - Kredytowy w Krakowie” nie figuruje w rejestrze bankowym.

Poszkodowana zgłosiła się do władz śledczych ze skargą, gdzie jak się okazało, wpłynęło już kilkadziesiąt podobnych zameldowań.

Za oszukańczymi akwizytorami nieistniejącego banku zarządzono poszukiwania.

### Olimpiada szachowa W 1937 R.

W okresie od 31 lipca do 15 sierpnia r. b. odbędzie się w Sztokholmie olimpiada szachowa.

Dotychczas zgłosiło swój udział w olimpiadzie 20 państw, a mianowicie: Anglia, Argentyna, Belgia, Czechosłowacja, Dania, Estonia, Finlandia, Holandia, Islandia, Włochy, Litwa, Łotwa, Norwegia, Polska, Rumunia, Szkocja (niezależnie od Anglii), Szwajcaria, Szwecja, Szwajcaria i Jugosławia.

Spodziewamy jest także udziału Austrii i Węgier, natomiast Francja nie weźmie udziału w olimpiadzie, przypuszczalnie dla tego, ponieważ nie będzie tym razem gmól dr. Alljech'a.

Niemcy również nie wezmą tym razem udziału w olimpiadzie, ponieważ nie są członkiem Międzynarodowej Federacji Szachowej.

### Zapisz się na członka P. M. S.

# 11 groźnych bandytów uciekło z więzienia rzeszowskiego

Z więzienia w Rzeszowie w nocy z soboty na niedzielę uciekło 11 niebezpiecznych bandytów i przestępców. Bandyci wydostawszy się z celi włamali się do szatni, gdzie przebrali się w ubrania cywilne i zbiegli. Są nimi: Stanisław Delikant i Henryk Czyż skazani na karę po 15 lat ciężkiego więzienia za zabójstwo, Andrzej Tyborezyk skazany na 8 i pół lat za włamanie, Aron Szwarz skazany za włamanie i kradzież na 10 lat więzienia i dom poprawy po odbyciu kary więziennej, Michał Urzye i Piotr Książek ukarani 6 letnim więzieniem za włamanie do Kasy Oszczędności w Łańcucie i skazani ponownie na dom poprawy, Józef Malak skazany na

20 lat więzienia za zabójstwo, Józef Zełazny skazany na 5 lat więzienia za włamanie do Kasy Oszczędności w Łańcucie, dokonane razem z Urzycem i Książkiem, Józef Weiss ukarany 4-letnim więzieniem za kradzież i włamanie oraz Józef Jankowski skazany na 9 miesięcy za kradzież.

Dwaj przestępcy zamknięci razem nie zdołali zbiec. Jeden w ogóle nie miał zamiaru uciekać.

Natychmiast po spostrzeżeniu ucieczki więźniów postawiono policję całego powiatu na nogi. Zbrojne patrole ruszyły w różne strony w pościg za bandytami. Na razie nie wiadomo czy którego ze zbiegów zdołano ująć.

## Człowiek 80 imion

**DIWIACTWO FRANCUZA**  
Józef Dupont, właściciel sklepu amerykańskiego na bulwarach paryskich, został szczęśliwym ojcem młodego Dupont. Dupontów jest — jak wiadomo — we Francji tysiące. Chcąc wyróżnić swego potomka czymkolwiek od innych Dupontów, papa Dupont postanowił mu nadać 80 imion.

Urządnik stanu cywilnego w merostwie musiał, zgrzytając zębami, wypełnić jednak całą stronę wyliczeniem imion: Jakuba, Augusta, Franciszka, Emilia, Ernesta etc. etc., albowiem prawo francuskie nie przewiduje żadnych ograniczeń w nadawaniu imion dzieciom.

## Od retort na scenę

KARIERA APTEKARZA

Beniamino Gigli, znany tenor włoski, który ostatnio dał się poznać również jako aktor filmowy — jest aptekarzem! W jednym z wywiadów, jaki śpiewak udzielił przedstawicielowi zagranicznej prasy Beniamino Gigli mówi: „Po ukończeniu szkoły średniej stała się aktualną kwestia wybrania zawodu. Nie zdecydowałem się od razu na karierę artystyczną, lecz zostałem aptekarzem; dziś jeszcze, jeśli nadarzy się sposobność potrafię zrobić miksturę”. Okazało się, że powołanie artystyczne jest silniejsze niż perspektywa względnie spokojnej pracy w zawodzie aptekarskim. Artysta udał się do Rzymu, gdzie rozpoczął studia śpiewacze w akademii św. Cecylii.

## Modły za „zmarłe” lalki

W Japonii jeden dzień w roku poświęcony jest pamięci „zmarłych”, — a za popsytych i rozbitych lalek. W Tokio w dniu tym odbywa się nawet specjalne nabożeństwo za „dusze” tych lalek.

W „dłżności lalek” na dużym stole ułożone są kawalczki poszyczonej lalek, nad którymi kapłan buddyjski odmawia modły. W tym czasie obór dzieł odspiewuje żałobne kantyczki, błagając o spójność dla „duszy” popsytych lalek.

W roku ubiegłym odprawiono w Tokio modły żałobne za 12 tysięcy lalek.

**GABINET KOSMETYCZNY „URODA”**  
WŁADYSŁAWY WNUKOWEJ  
dyplom. kosmet.  
Sosnowiec, 3-go Maja 15. Tel. 6-22-42

zapobiega wszelkim defektom c.c.r. pielęgnuje doskonałą urodę Kobiecą stosuje zabiegi kosmetyczne najwyszczególniej: środkami; i najnowszą metodą ostatnich zdobytych w dziedzinie kosmetyki.

**PORADY BEZPŁATNE**

**HURT — — — DETAL**  
**Zawiadomienie**  
Z dniem 1 lipca b.r. otworzony został skład **FARB I CHEMIKALII** przy ul. Modrzejowskiej 16 sklep frontowy.

Polecamy nasze towary p.p. malarzom pokojowym, właścicielom domów oraz przedsiębiorcom budowlanym 3144

**S. Wiślicka**  
Sosnowiec, Modrzejowska 16.

**SÓL do NÓG**

**AGEPIN**  
Z KOGUTKIEM

wzrost bólu, pieczenie, obrzęknięcie nóg, zmniejszenie odlekt, które po tej kąpieli dają się usunąć, nawet poznakatem. Przypis użyć do opakowania.

## Dobre urządzenie elektryczne

w warsztacie to nie tylko oszczędność kosztów napędu, nie tylko czystość i oszczędność miejsca, ale i oszczędność czasu, a w związku z tymi zaletami zadowolenie właściciela i rozbudowa przedsiębiorstwa.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA  
W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM S. A.

# DROBNE OGŁOSZENIA

|  |   |   |   |
|--|---|---|---|
| <b>KUPNO i SPRZEDAŻ</b>  | <b>SAMOCHOÓD</b><br>sportowy Fiat Torino 520 w doskonałym stanie do sprzedania. Niewska, ul. 1-go Maja 89, tel. 62607. 3186 | <b>LOKALE</b>   | <b>LOKALE HANDLOWE</b><br>naające się na otwarcie kawiarni i sklepy w Sosnowcu (Centrum miasta). Pierackiego 6. Wiadomość w miejscu. 3150   |
| <b>POMNIKI</b><br>i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby białonowe poleca tania „WIKTORIA” — Dąbrowa, ul. Król. Jadwigi 46. — Telefon 68-436. 25-letnia gwarancja! 2591   | <b>REKLAMA JEST DZWIGNIĄ HANDLU!</b>  | <b>6 POKOI</b><br>z komfortem do wynajęcia przy ul. Piłsudskiego 2. Wiadomość u pałacza. 3141                           | <b>POKÓJ</b><br>umeblowany, wygody do wynajęcia. Zakątek 7-7. Wiadomość godz. 11-15. 3178   |
| <b>KINO „EDEN”</b><br>I Film<br>„Fredek uszczęśliwia świat”<br>w rol. gl. Czaplinski, Loda Halama, Wesolowski, Fertner i inni<br>II Arcyzabawna komedia wiedeńska<br>„Przygodny romans”<br>w rol. gl. Olga Czechowa, Gusti Huber i Leo Szloak<br>Początek I seansu o godz. 17.<br>w niedzielę o godz. 15.30. | <b>DO WYNAJĘCIA</b><br>w nowym domu, lokale 2 pokojowe ze wszystkimi wygodami Orla 5, tel. 61-281.                          | <b>DO WYNAJĘCIA</b><br>w nowym domu pokoje kawalerskie, umeblowane z wodą i oddzielnym wejściem. — Orla 5, tel. 61-281. | <b>LECZNICZA-PRZYCHODNIA</b><br>chorób skórnych i wenerycznych „Pomoc” Sosnowiec, 3 Maja 31. 3171   |
|  | <b>DO WYNAJĘCIA</b><br>3 pokoje z kuchnią z wygodami. Sosnowiec Piłsudskiego 46.  | <b>WSPÓLNIKA</b><br>poszukuje mała drukarnia. Oferty do Administracji „Druk”. 3194                                      | <b>OSTRZEGAM</b><br>Pana Mrozińskiego Aleksandra lub kogós innego, który zajął mieszkanie od Błiny Jurowej, lub od kogós innego, przy ul. Małachowskiego 18, w Sosnowcu, bez mego uprzedniego porozumienia się, w przeciwnym razie sprawa zostanie skierowana na drogę sądowną. Helena Kucabowa. 3193 |



**NOWOMODNE WOALKI**  
Na odmianę lansują, nie woalki z krepki lub lekkiej gazy, jakie w tym roku zdobyły małe letnie kapełuszki. Widzimy przybranie w rodzaju woalki z zielonej sznytelki, bardzo szybko wygląda ona na czarnej czapeczce słomkowej.

## POSADY i PRACE

**KILKU PANÓW**  
(ewent. pań) z dobrą prezentacją, wymownych, solidnych, inteligentnych zaangażujemy od zaraz do stałej lekkiej czynności zewnętrznej. Zarobek każdy dzień wypłacany. Zgłoszenia osobiste w dniach 18, 14, Katowice, Raciborz 22, m. 12, od godziny 16-18. 3195

## ZGUBIONE DOKUMENTY

**LIWIEWAŻNIAM**  
Pożyczkę Inwestycyjną II emisji ser. 18735 Nr. 41, która została mi skradzioną. G. Serafinówna. 3192

DZIŚ Słynna angielska farsa sceniczna p. t. DZIŚ

**KINO „CIOTKA KAROLA”**  
Nie pukać, nie dzwonić, nie ma nas w domu, ponieważ wszyscy jesteśmy w Kanie „ZAGŁĘBIE” i śmiejemy się z „CIOTKI KAROLA” W roli ciotki PAUL KEMP, w pozostałych rolach IDA WUST ODEMAR i inni

POCZĄTEK I-GO SEANSU O GODZ. 18.00  
Ceny miejsc od 25 gr. Sala dobrze wentylowana.

**KINO-TEATR „PATRIA”**  
L. Marcinkowski i S-ka  
w Sosnowcu  
dawno. Kino Palace

**Leslie Howard i Bette Davis**  
w filmie p.t.  
**„SKAMIENIAŁY LAS”**

BILETY OD 25 GR.

**SOSNOWIEC** — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4. Tel. 61044. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61023  
Redakcja naczelna przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.  
Redakcja redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia**  
Wiersz milimetryowy jednolamowy: na 1-iej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

**SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.**  
Po 10 wyrazów w każdym kosztują:  
30 drobnych ogł. 20 zł.  
20 drobnych ogł. 13.00 zł.  
10 drobnych ogł. 7.00 zł.  
5 drobnych ogł. 4.00 zł.  
Za każdy wyraz dodatkowy 0.00... — cę po 5 g.